

problematyki współczesnej. Sesję I otworzył referat Ruth Hemstad z Oslo pt. *Unia szwedzko-norweska, współpraca skandynawska i rozwiązanie unii w 1905 r.* Następnie Teresa Borawska z Torunia mówiła o recepcji teorii heliocentrycznej Kopernika w krajach skandynawskich, a Einhart Lorenz z Oslo o norweskim ruchu robotniczym. W ramach II sesji ogłoszono trzy referaty: Aina Schiøtz z Oslo-Bergen – *Rozwój norweskiego państwa dobrobytu*, Jan Szymański z Gdańska – *Charakterystyka relacji polsko-norweskich w latach 1919-1929* oraz Mirosława Operacz z Torunia – *Wyprawy polskich badaczy na Szpicbergen w latach międzywojennych.*

Podczas obrad sesji III wystąpili: Ole Kristian Grimmes z Oslo (*Norwegia i kraje nordyckie w czasie II wojny światowej*) i Magda Gawinecka z Torunia (*Charakterystyka stosunków polsko-norweskich w latach 1940-1945*). Na sesji IV Kjetil Skogrand z Oslo podjął temat *Zimna wojna i polityka atomowa Norwegii 1945-1970*, Emilia Denkwicz-Szczepaniak z Torunia wygłosiła referat *Negocjacje handlowe Norwegii z Polską w latach 1945-1949*, a Hans Otto Frøland z Trondheim mówił o Norwegii i Unii Europejskiej. W programie sesji V znalazło się studium Andrzeja Kubki z Gdańska *Wyborcy w Norwegii na przełomie XX i XXI wieku* i ekspertyza Elżbiety Later-Chodyłowej z Poznania *Adaptacja współczesnych emigrantów polskich w Norwegii.*

Referaty strony norweskiej posiadały ogólniejszy, przekrojowy charakter, natomiast polskie – faktograficzny i raczej przyczynkarski. W gronie badaczy norweskich przeważała też tematyka polityczna. Jednakże obydwie strony uzupełniały się nawzajem i w sumie dały zarys historii Norwegii z najistotniejszymi jej problemami oraz pewien zbiór wybranych aspektów stosunków polsko-norweskich.

Prezentowane referaty w każdej sesji uzupełniały długie dyskusje panelowe, szczególnie żywo prowadzone przez norweskich badaczy oraz organizatorkę konferencji. Zainteresowanie przedstawianą tematyką wyrażali też licznie uczestniczący w sympozjum studenci. Wartość dyskusji panelowych podnosiło podejmowanie w nich wątków, często wykraczających poza treści wystąpień, albo zupełnie nowych, naświetlających je z innych punktów widzenia. Szczególnie cenna była interpretacja norweskich uczestników konferencji i ich podejście do różnych problemów.

Zgromadzenie wielu kompetentnych osób, które prezentowały, jak i dyskutowały rzeczowo o historii Norwegii i stosunkach polsko-norweskich spełniło cel konferencji. Długotrwałym rezultatem sympozjum będzie pokonferencyjna publikacja książkowa w obydwu językach: norweskim i polskim.

*Elżbieta Later-Chodyłowa*

## PAMIĘĆ ZBIOROWA JAKO ZAGADNIENIE WSPÓŁCZESNEJ HUMANISTYKI

Konferencja naukowa, która odbyła się 28 października 2005 r. w Instytucie Zachodnim była – w intencji jej organizatorów – próbą ukazania niektórych wątków rozwijającego się w ostatnich latach dyskursu naukowego na temat pamięci zbiorowej. Szczególny nacisk położony został na badania niemieckich naukowców nad tym problemem.

Tematyka pamięci zbiorowej stwarza badaczom niemałe problemy z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze, z uwagi na konieczną interdyscyplinarność perspektywy, z jakiej powinna być rozważana. Zarówno socjologia, jak i historia, nauki o kulturze, ale także literaturoznawstwo oferują interesujące narzędzia badawcze w tym zakresie. Socjologiczne ujęcie tematu, choć dominujące w dziedzinie badań nad pamięcią zbiorową, koncentrujące się najczęściej na badaniach wyobrażeń o przeszłości podzielanych przez określoną grupę społeczną, jak się zdaje, nie może w pełni zadowolić. Prowadzi bowiem często do przeoczenia głębszej, kulturowej warstwy przemian stosunku do przeszłości, uwidaczniającej się w obserwacji prowadzonej z perspektywy nauk o kulturze. Z kolei podejście często widoczne u przedstawicieli nauk historycznych charakteryzuje się ujmowaniem pamięci zbiorowej (jako rodzaju pamięci potocznej) przez pryzmat jej domniemyanych braków wobec naukowego ujęcia przeszłości, jakie oferuje historia rozumiana jako dyscyplina naukowa. Z uwagi na to, właściwym jest – jak się wydaje – łączenie perspektyw wielu nauk w badaniach nad pamięcią zbiorową. Taka też intencja przyświecała organizacji konferencji.

Zadanie to zostało w dużym stopniu wypełnione, bowiem usłyszeliśmy referaty historyków, germanistów, kulturoznawców i socjologów kultury. Również wybór prezentowanych koncepcji pamięci był różnorodny i nie ograniczał się do przedstawicieli jednej dziedziny nauki. Była więc mowa o współczesnych koncepcjach pamięci zbiorowej z kręgu niemieckojęzycznego (Jan i Alleida Assmannowie, Reinhard Kosseleck), o zdobyczach polskiej myśli socjologicznej (Andrzej Szpociński), ale również o starszej koncepcji niemieckiego psychiatry Aby Warburga oraz o możliwościach, jakie stwarza dla badań nad pamięcią i jej politycznych uwarunkowań we współczesnym świecie analiza fotografii artystycznej.

Drugi powód trudności w badaniach nad pamięcią zbiorową, uwidaczniający się również szczególnie w toku dyskusji, wynika z pewnego „zamieszania” semantycznego. Wielość bliskich znaczeniowo terminów używanych na oznaczenie przedmiotu prowadzonych badań utrudnia konfrontację ich wyników. We współczesnym dyskursie pamięciowych funkcjonuje wiele określeń, takich jak: „pamięć zbiorowa”, „pamięć społeczna”, „pamięć historyczna”, „świadomość historyczna”, „tradycja”, „dziedzictwo kulturowe”, „pamięć kulturowa”, „pamięć przeszłości”. Stosowane są one często zamiennie, bez koniecznej dyferencjacji znaczeniowej. I choć problem jest zauważany i staje się coraz częściej przedmiotem refleksji, to nowe propozycje terminologiczne (takie jak np. „pamięć przeszłości” czy „pamięć kulturowa”) budzą nie mniej kontrowersji niż te zadomowione w humanistyce polskiej już od dawna. Podczas konferencji starano się zdać relację ze współczesnych prób uporządkowania terminologii widocznych w refleksji Andrzeja Szpocińskiego, a także próby odniesienia niemieckich propozycji terminologicznych do polskiej praktyki językowej.

Ważność oraz wieloaspektowość problematyki pamięci we współczesnych badaniach ukazywała Ewa Domańska (Instytut Historii UAM) w referacie *Pamięć jako ideologia*. Badaczka skupiła swą uwagę na analizie związków pomiędzy pamięcią a ideologią, w bardzo interesujący sposób sięgając do przykładów ze sfery artystycznej. Jej analiza wystawy wielkoformatowych fotografii Zbigniewa Libery „Pozytywy. Mistrzowie”, jaka odbyła się w 2002 r. w Łodzi, odsłoniła polityczne uwikłanie współczesnego dyskursu pamięciowego. Wykorzystując teorię ideologicznych aparatów państwa Louisa Althussera, E. Domańska postawiła tezę o niemożliwości wyjścia poza ideologiczne przyporządkowanie refleksji nad pamięcią. Sięgnięcie po zapomnianą dziś w dużej mierze koncepcję Althussera, obrazującą

wszegobecność ideologii w życiu społecznym, było bardzo trafnym wyborem, pozwoliło bowiem pokazać twórcze możliwości tkwiące w tej teorii. Poznańska badaczka pamięci poszła tu – jak się zdaje – śladem myślicieli z kręgu Nowej Lewicy, a w szczególności słoweńskiego filozofa Slavoj Žižka i argentyńskiego teoretyka polityki Ernesto Laclau, którzy w błyskotliwy sposób odwołują się w swej refleksji również do myśli Althussera. Na podstawie analizy zdjęć Libery, reinterpretującego i w dosłowny sposób przerabiającego fotograficzne ikony, konstytuujące przestrzeń pamięci komercyjnej i promujące wizję historii jako rzeźni, na ich „pozytywy”, czyli fotografie ukazujące codzienne sytuacje zainscenizowane identycznie z ich negatywnymi pierwowzorami, a tworzące przestrzeń pamięci reparacyjnej, E. Domańska ukazuje, iż oba te porządki pamięci w równym stopniu poddane są ideologicznym reżimom. Współczesny człowiek zmuszony jest tak naprawdę do wyboru pomiędzy tradycyjnie pojętą wizją pamięci martyrologicznej (w której ofiary uwiecznione na zdjęciach „powracają” z tragicznej przeszłości, aby domagać się od nas sprawiedliwości), wizją oferowanej przez media pamięci komercyjnej (gdzie fotograficzne dokumenty z przeszłości przekształcają się w nic nie znaczące ikony, wobec których odbiorca zachowuje doskonałą obojętność) oraz wizją pamięci reparacyjnej (w ramach której politycznie poprawna wizja historii służy integrowaniu krzywd z przeszłości do dyskursu powszechnego pojednania). Jakkolwiek by on wybrał, ma do czynienia z pewną ideologią pamięci, podporządkowującą obraz przeszłości określoneму zewnętrznemu porządkowi, politycznemu lub komercyjnemu.

Pozostałe referaty w sposób świadomy rozwijały bliską danemu referentowi perspektywę badawczą, związaną z twórczością konkretnego autora, zajmującego się tematyką pamięci społecznej. Referat dra Bartosza Korzeniewskiego (Instytut Zachodni) *Odmiany pamięci przeszłości* poświęcony był próbie typologii odmian pamięci stworzonej przez polskiego socjologa kultury Andrzeja Szpocińskiego. Wskazywana przez Szpocińskiego tendencja do wzrostu ważności odmiany pamięci przeszłości, zwanej przez niego przestrzenią historyczną, a oparta na zwiększonym zainteresowaniu obiektami o małej lub żadnej wartości historycznej, jest dla niego odpowiedzią na utratę zadomowienia człowieka, związaną z postępującą dynamizacją zmian w nowoczesności. Taki sposób obcowania z przeszłością odpowiada szczególnie dobrze – według Szpocińskiego – ponowoczesnemu rozdrobieniu osobowości człowieka współczesnego.

Wystąpienie prof. Huberta Orłowskiego (Instytut Zachodni) *Semantyka historyczna Reinharda Kosellecka a dyskurs pamięci kulturowej* poświęcone było wskazaniu ważności dorobku we współczesnym dyskursie pamięciowym tego niemieckiego klasyka tej tematyki. Koselleck, twórca semantyki historycznej, patrzy na problem pamięci pod kątem zajmującej go najbardziej historii pojęć, rozumianej jako próba ustalenia sumy doświadczenia zawartego w świadectwach językowych. Stanowi ona w rozumieniu niemieckiego historyka swoiste pośrednictwo pomiędzy dziejami realnymi a dziejami świadomości. Projekt swój realizował przede wszystkim w zainicjowanym przez niego wielotomowym leksykonie *Geschichtliche Grundbegriffe*, którego celem miało być prześledzenie rozpadu starego i narodzin nowożytnego świata przez pryzmat historii jego pojęciowych ujęć.

Zaprezentowany w referacie dra Tomasza Majewskiego (Zakład Teorii Kultury Uniwersytetu Łódzkiego) *Aby Warburga koncepcja Mnemosyne*, projekt niemieckiego myśliciela z początku XX w., jest w jakiejś mierze pokrewny projektowi Kosellecka, tyle że dotyczy próby przedstawienia nie historii pojęć, lecz historii obrazów. A. Warburg rozwijał koncepcję pamięci rozumianej jako archiwum ewoluujących obrazów. „Atlas Mnemosyne” miał być

swoistym wizualnym archiwum europejskiej kultury, rodzajem rekonstrukcji pamięci zbiorowej prezentującym stale powracające w kulturze kluczowe figury mimiczne.

Referaty dra Rafała Żytyńca (Instytut Zachodni) *Pamięć funkcyjna a pamięć-rezerwuuar w ujęciu Alleidy Assmann* oraz Stefana Dyroffa (Uniwersytet Viadrina) *Pamięć kulturowa a pamięć komunikatywna w ujęciu Jana Assmanna* dotyczyły koncepcji najbardziej znanych obecnie niemieckich badaczy fenomenu pamięci zbiorowej: Jana i Alleidy Assmannów. Pierwszy koncentrował się wokół wzajemnej relacji pamięci funkcyjnej do pamięci rezerwuuaru w koncepcji Alleidy Assmann, drugi natomiast poświęcony był teorii pamięci kulturowej Jana Assmanna. Teoria pamięci kulturowej Assmanna znajduje wielorakie zastosowanie we współczesnych badaniach przemian świadomości historycznej w Niemczech, oferując wyjaśnienie wielu ich aspektów poprzez wskazanie na moment przejścia od „żywych”, zachowywanych w pamięci bezpośrednich świadków historii i ich potomków wspomnień do zapośredniczonych przez rozmaite kulturowe media obrazów przeszłości. Wedle Assmanna, takie „żywe” formy pamięci komunikacyjnej zachowują swą ważność najwyżej około 80 lat, przekształcając się w sposób nieunikniony wraz z zanikiem przekazu wspomnień świadków w formy pamięci kulturowej, zachowywanej i rozwijanej za pośrednictwem archiwów, pomników, uroczystości rocznicowych czy muzeów. Referent wskazywał na możliwe zastosowania koncepcji Assmanna do analiz pamięci o powstaniu wielkopolskim. Wielu niemieckich badaczy natomiast znajduje takie zastosowania szczególnie do badań nad pamięcią zbrodni Trzeciej Rzeszy.

Podsumowując można stwierdzić, iż wygłoszone referaty, jak i długa dyskusja były świadectwem istnienia we współczesnym, bogatym dyskursie pamięci trzech zjawisk: wzrastającej ważności obrazowego wymiaru pamięci zbiorowej; nieodzowności przy analizach tej kategorii uwzględnienia kontekstu politycznego oraz możliwości tkwiących w spojrzeniu na przemiany pamięci zbiorowej z szerokiej, kulturowej perspektywy, nieograniczającej się jedynie do pomiarów i oceny zawartości treści obecnych w świadomości historycznej współczesnych społeczeństw. Konferencja stanowiła potwierdzenie znaczącego wkładu w badania nad tym zagadnieniem naukowców niemieckiego kręgu językowego, których recepcja w Polsce nie jest tak rozbudowana, jak teorii pochodzących z angielskiego kręgu językowego. Wielowątkowość zaś i interdyscyplinarność podejmowanych w jej ramach wątków zdaje się dobrze odzwierciedlać istniejące obecnie tendencje w refleksji nad tą ważną dziedziną badawczą współczesnej humanistyki, jaką jest tematyka pamięci zbiorowej. Nic nie wskazuje na to, aby badania dotyczące tego zagadnienia miały utracić swą aktualność w najbliższej przyszłości.

*Amelia Korzeniewska  
Bartosz Korzeniewski*

#### 40. ROCZNICA LISTU BISKUPÓW POLSKICH DO BISKUPÓW NIEMIECKICH

Analiza stosunków polsko-niemieckich po II wojnie światowej pozwala zauważyć wiele punktów przelomowych w tym niełatwym procesie pojednania. O ile zajmujący się tą problematyką autorzy i to zarówno w Polsce, jak i w Niemczech nie są jednomyślni co do